



Kurier etyki

NR 1/2018



SŁOWO OD WYDAWCY

Franciszek Wala
Prezes Zarządu Głównego
Stowarzyszenia Księgowych w Polsce



TYTUŁEM WSTĘPU

Prof. dr hab. Anna Karmańska
Przewodnicząca Komisji Etyki

Szanowni Czytelnicy

Wśród pięciu głównych celów działalności Stowarzyszenia Księgowych w Polsce, zawartych w treści statutu, wymieniona jest troska o nienaganny poziom etyczny i zawodowy. To wskazanie ma głęboki sens i uzasadnienie praktyczne, jeżeli chcemy, aby zawód księgowy był darzony społecznym uznaniem i zaufaniem. Dlatego zagadnienia etyki są uwzględniane w wielu formach działalności Stowarzyszenia, a szczególnie w sferze edukacyjnej.

KODEKS ZAWODOWEJ ETYKI W RACHUNKOWOŚCI



Wielkim osiągnięciem Stowarzyszenia jest uchwalenie w 2007 r. Kodeksu Zawodowej Etyki w Rachunkowości. Przyjęcie tak skodyfikowanych zasad zawodowej etyki stanowi wydarzenie w skali światowej wśród organizacji zrzeszających księgowych. Kodeks ma licznych sygnatariuszy indywidualnych i zbiorowych, których grono systematycznie się powiększa.

Inspirującą rolę w propagowaniu zasad zawartych w Kodeksie spełnia Komisja Etyki, działająca przy Zarządzie Głównym Stowarzyszenia. Z jej inicjatywy m.in. tworzony jest „Bank dyematów etycznych”, a także ukazują się publikacje związane tematycznie z etyką zawodową.

W celu zapewnienia jeszcze lepszych warunków dla upowszechniania zasad zawodowej etyki w rachunkowości, zwłaszcza wśród pracowników przedsiębiorstw i innych jednostek, przez stworzenie dodatkowych możliwości komunikowania wszystkich zainteresowanych tą ważną problematyką, Zarząd Główny Stowarzyszenia patronuje wydawaniu Kuriera Etyki. Ten nieperiodyczny publikator ukazuje się z inicjatywy Komisji Etyki i przy jej merytorycznym udziale, co zasługuje na uznanie.

Wraz z tym pierwszym numerem Kuriera Etyki przekazujemy życzenia, aby zasady zawarte w Kodeksie Zawodowej Etyki w Rachunkowości były busolą na codziennych, często niełatwych, szlakach naszego życia zawodowego.

Już 10 lat. Tak trzymać!

Szanowni Państwo

Komisja Etyki przy Zarządzie Głównym Stowarzyszenia Księgowych w Polsce przedstawia, po upływie 10. lat istnienia Kodeksu Zawodowej Etyki w Rachunkowości, pierwszy numer Kuriera Etyki. Mamy nadzieję, że będzie to dobry kanał komunikowania się z Państwem – sygnatariuszami Kodeksu, a także z wieloma innymi interesariuszami.

Zapraszamy do współtworzenia Kuriera. Mamy nadzieję, że dzięki temu stanie się on platformą wymiany informacji o etyce zawodowej w rachunkowości i w biznesie. Interesuje nas wiedza, fakty, doświadczenia, wyniki badań, ciekawostki, a nawet dowcipy związane z etyką w biznesie, finansach i rachunkowości.

Pragniemy, aby Kurier był żywy i ciekawy dla czytelników. Nie przewidujemy cyklicznych wydań. Kurier powinien bowiem „przybiegać” do Państwa z garścią nowin, a nie z każdą odrębnie. W ten sposób, od czasu do czasu, będzie przypominał, że jesteście Państwo w coraz liczniejszym gronie osób, które uważają, że warto „tak trzymać”.

Co do zasady, Kurier wydawany będzie tylko w wersji elektronicznej, ale dla pierwszego numeru robimy wyjątek – ukaże się również w wersji drukowanej, przygotowanej specjalnie na międzynarodową konferencję „Przyszłość zawodu księgowego” oraz finał III edycji konkursu Księgowi Przyszłości. Na każdym z tych wydarzeń etyka zawodowa zajmuje bardzo ważne miejsce.

Zapraszamy wszystkich chętnych do współtworzenia Kuriera. Prosimy o nadsyłanie syntetycznych informacji w stylu notatek prasowych, komentarzy, opisów, sugestii. Uzdolnione graficznie osoby są proszone o rysunki, odnoszące się do etyki. Wyrażamy nadzieję, że różne formy przekazu, związanego z etyką zawodową w rachunkowości, znajdą swoje miejsce w Kurierze.



Stowarzyszenie Księgowych
w Polsce

CZŁONKOWIE KOMISJI ETYKI:
prof. dr hab. Anna Karmańska
przewodnicząca,
dr Paweł Żuraw wiceprzewodniczący,
Małgorzata Małowińska sekretarz,
prof. SGH dr hab. Tomasz Dołęgowski,
Mariusz Drozd, Piotr Hans,
Małgorzata Janusz,
Stanisław Kozłowski, Sebastian Kuś,
dr Jerzy Łopacki, Marian Mońka,
dr Jan Piątek, Tadeusz Pieniążek,
Grażyna Urbaniak, Franciszek Wala,
Jacek Zieliński.

Stowarzyszenie Księgowych w Polsce (SKWP) jest, posiadającą osobowość prawną, najstarszą i największą polską organizacją skupiającą przedstawicieli środowiska zawodowego związanego z rachunkowością i finansami. Stowarzyszenie kontynuuje tradycję społeczno-zawodowych organizacji księgowych, działających na terenie ziem polskich od 1907 roku. Od 1989 roku Stowarzyszenie Księgowych w Polsce jest członkiem Międzynarodowej Federacji Księgowych (IFAC). Organizacja nieustannie dokłada starań, by jego członkowie odznaczyli się wysokimi kompetencjami zawodowymi oraz postępowali zgodnie z zasadami etyki. W 2007 roku Stowarzyszenie uchwaliło Kodeks zawodowej etyki w rachunkowości, którego sygnatariuszami są wszyscy członkowie SKWP, jak również ponad 2 tys. przedsiębiorstw i innych organizacji oraz osoby indywidualne. W 2009 roku Stowarzyszenie wprowadziło czterostopniową certyfikację zawodu księgowego i tytuł zawodowy dyplomowanego księgowego, w 2013 roku tytuł certyfikowanego eksperta usług księgowych, w 2015 roku zawodowy tytuł certyfikowanego specjalisty usługowego prowadzenia ksiąg rachunkowych i podatkowych. Do Stowarzyszenia należy ponad 22 tys. członków zwyczajnych i 2,2 tys. członków wspierających. W Stowarzyszeniu działa 26 Oddziałów Okręgowych i Instytut Certyfikacji Zawodowej Księgowych. Od 2010 roku 9 czerwca obchodzony jest Dzień Księgowego.

www.skwp.pl

Stowarzyszenie Księgowych w Polsce
Zarząd Główny w Warszawie
ul. Górnośląska 5; 00-443 Warszawa
NIP: 526-030-79-56

PREZYDIUM ZARZĄDU GŁÓWNEGO
PREZES: Franciszek Wala
WICEPREZESI: Teresa Cebrowska,
Jerzy Koniecki
SEKRETARZ: Ryszard Gorycki
SKARBNIK: Łukasz Górka

Projekt graficzny i łamanie:
Media Dora Dorota Mirowska
Druk:

Redakcja:
ul. Górnośląska 5; 00-443 Warszawa
tel. 22 583 49 50, faks 22 622 77 81
e-mail: sekretariat@skwp.pl

© by SKWP. Publikacja jest chroniona przepisami prawa autorskiego.

Wykonywanie kserokopii lub powielanie inną metodą oraz rozpowszechnianie bez zgody wydawcy w całości lub części jest zabronione i podlega odpowiedzialności karnej. Przedruk materiałów z „Kuriera Etyki”

(w całości lub części), wprowadzanie do banku danych oraz przenoszenie na nośniki magnetyczne dozwolone na zasadach ustalonych w ustawie – Prawo autorskie.

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i adustacji tekstów oraz zwrotu zamówionych materiałów a niezatwierdzonych do druku. Materiałów niezamówionych nie zwracamy. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczonych reklam



Małgorzata Małowińska
Komisja Etyki

Kodeks i jego sygnatariusze

Działania, podejmowane od ponad 10. lat przez Stowarzyszenie Księgowych w Polsce w celu upowszechnienia w środowisku księgowych i przedsiębiorców zasad Kodeksu Zawodowej Etyki w Rachunkowości, przyczyniły się do powstania liczego grona jego sygnatariuszy, którym zasady te są bliskie.

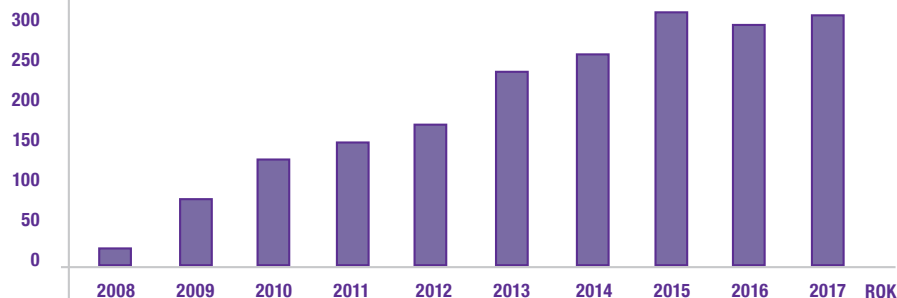
Od powstania Kodeksu do dzisiaj liczba firm oraz osób indywidualnych, które deklarują gotowość kierowania się zawartymi w nim zasadami w codziennej pracy,

systematycznie wzrasta. Kodeks pomaga wyznaczać kierunek właściwego postępowania w codziennej pracy księgowego, dlatego Komisja Etyki przy Zarządzie Głównym SKWP gorąco zaprasza firmy, jak również osoby indywidualne do pozostania jego sygnatariuszem.

Liczymy, że rozprzeczają Państwo tę ideę także wśród zaprzyjaźnionych księgowych oraz współpracujących z Państwem firm!

LICZBA

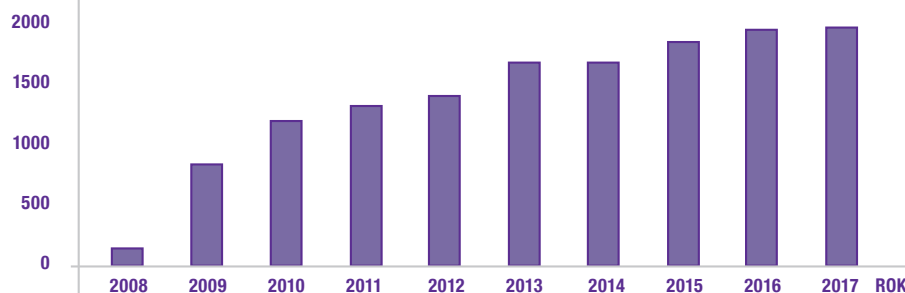
SYGNATARIUSZE INDYWIDUALNI



STAN NA 31 GRUDNIA 2017 R.

LICZBA

SYGNATARIUSZE ZBIOROWI



STAN NA 31 GRUDNIA 2017 R.



Z DZIEJÓW ETYKI

Prof. dr hab. Anna Karmańska
Komisja Etyki

Słów kilka o starym drzewie Część 1

„Najogólniej mówiąc etyka jako nauka o tym, co dobre a co złe, stara się odpowiedzieć na pytanie, co to znaczy być dobrym człowiekiem. W etyce biznesu chodzi głównie o wierność prostym zasadom moralnym w praktyce działania. Tworzą ją najbardziej podstawowe wartości jak uczciwość, prawdomówność, sprawiedliwość, poszanowanie cudzej pracy i własności”¹.

„Etyka nie jest dziedziną filozofii lekką, łatwą i przyjemną. **Można ją porównać do wielkiego starego drzewa.** Odpowiedź na pierwsze i najbardziej fundamentalne pytanie etyki – co jest dobrem, co złem, co jest moralne a co naganne i nieakceptowalne, wyrasta z grubego pnia. Ale tylko do pierwszego konaru. Potem robi się znacznie trudniej. We współczesnym mocno skomplikowanym świecie, który czasem najwyraźniej nie może wytrzymać już sam ze sobą, jest tyle problemów natury etycznej, ile najcieńszych gałązek na drzewie. Jedną z nich (i to nie najcieńszą) jest właśnie etyka biznesu. Ponieważ dotyka absolutnie każdego z nas. (...) Wielka różnorodność różnych rozwiązań w licznych dziedzinach życia może współczesnemu człowiekowi poplątać proste dawniej moralne wybory i dlatego wydaje się zasadne określenie pewnymi „przepisami kuchni moralności” wyborów etycznych i pokazanie niezdecydowanym czy to rekinom biznesu, czy ledwie płotkom, że wybór etycznych rozwiązań jest jedynym słusznym sposobem działania we współczesnym biznesie czy to tym na skalę globalnych już międzynarodowych korporacji, czy niewielkich rodzinnych firm z małych miasteczek”².

Czy etyka jest modna, czy współcześnie rzeczywiście kluczowa? Marek Wojciechowski (psycholog biznesu) pisze³: „Miałem ostatnio wykład na konferencji poświęconej nadużyciom pracowniczym. Wszystko, co prezentowali prelegenci, polane było etycznym lukrem, od etycznych wskazań, rad, norm, zasad, idei aż się słodko robiło. Można było odnieść wrażenie, że współczesny biznes niczym innym się nie zajmuje, jak tylko etyką i moralnością właśnie... W niej

upatruje panaceum na wszelkie swoje dolegliwości i bolączki. Tymczasem już Max Weber w swojej „Etyce protestanckiej i duchu kapitalizmu” stwierdza, że kultura kapitalistyczna postrzega bycie uczciwym nie jako uczciwość samą przez się, ale jako wygodny środek do budowania zaufania pracowników. No właśnie. Wszyscy wokół o etyce mówią, ale nie o niej, jako takiej, ale o tym, jak ją wykorzystać jako środek w osiąganiu celów. Z etyki uczyniono „narzędzie”, została protezą a nie pełnowartościową ideą i normą. Tymczasem zachowanie etyczne winno wynikać z fundamentalnego zrozumienia jego istoty. Etyka traktowana instrumentalnie nie jest etyką, jest manipulacją. Niczym więcej”.



¹ M. Szymańska-Baster, www.opoka.pl. Za: M. Wojciechowski, Kodeks etyczny w firmie.

Moda czy potrzeba? <http://nfi.pl/po-pracy/kodeks-etyczny-w-firmie-moda-czy-potrzeba>, 41212,295 (dostęp: 13 sierpnia 2015).

² Op. cit.

³ M. Wojciechowski, Etyka w biznesie wg Maxa Webera, <http://clienting.blox.pl/2008/09/Etyka-w-biznesie-wg-Maxa-Webera.html> (dostęp: 13 sierpnia 2015).

Korzenie starego drzewa (tu etyki) sięgają daleko wstecz. Bowiem etyka⁴ przez stulecia podejmuje problem co jest dobre, a co złe, co ludzie powinni czynić, a czego unikać, co to znaczy być dobrym człowiekiem. Etycy przez dwa i pół tysiąca lat wskazują ludziom jak należy postępować, by stać się lepszym. Złożoność bytu człowieka uniemożliwia wyłonienie jednej koncepcji etyki⁵.

Sokrates, filozof, który wiedział, czego nie wiedział, etykę postrzegał przez pryzmat trzech tez⁶. Teza pierwsza: cnota jest dobrem bezwzględny⁷, co oznacza, że: człowiek powinien zabiegać o dobro najwyższe, nie licząc się nawet z niebezpieczeństwami i śmiercią, dla dóbr moralnych powinien poświęcić dobra niższe i pozorne. Sokrates pytał: „Czyż nie wstydzisz się dbać o pieniądze, sławę, zaszczyty, a nie o rozum, prawdę i o to, by dusza stała się najlepsza?”. Teza druga: cnota wiąże się z pożytkiem i szczęściem. „Sokrates mawiał, że rad by posłać do piekieł tego, kto pierwszy rozdzielił dobro i pożytek. Ale związek obu widział nie w tym, iż dobro zależne jest od pożytku, lecz, przeciwnie, iż pożytek zależny jest od dobra. Tylko to, co dobre, jest naprawdę pożyteczne. Ludzie dlatego często błędzą i działają wbrew własnemu pożytkowi, że nie wiedzą, co jest dobre”⁸. Sokrates stojąc na stanowisku nierozdzielności dobra i pożytku, twierdził, że czyn jest niezawodnie dobry, gdy wypływa zeń pożytek, a zalecając sprawiedliwość czy lojalność, wysiłek w pracy czy kompetencję w zawodzie, powoływał się na płynącą stąd korzyść. Podobnie rozumiał również stosunek dobra do szczęścia: szczęście związane jest z cnotą, bo z cnoty wynika. Szczęśliwy jest bowiem ten, kto posiada największe dobra, a największym dobrem jest cnota⁹. Teza trzecia: cnota jest wiedzą. „Wszelkie zło pochodzi z nieświadomości: nikt umyślnie i ze świadomością zła nie czyni. I nie może być inaczej: skoro dobro jest pożyteczne i gwarantuje szczęście, nie ma powodu, aby ktoś, kto je zna, nie czynił go. Wiedza jest tedy warunkiem dostatecznym cnoty (...). Na zarzut, że w działaniach ludzkich nieraz przejawia się rozdzźwięk między wiedzą a czynem, między tym, co dyktuje rozum, a tym, do czego pcha namiętność, że do cnoty, oprócz wiedzy, potrzebna

jest jeszcze wola – na to Sokrates odpowiedziałby, że jeśli wiedza nie wystarcza do cnoty, to musi być powierzchowna i niepełna. Kto natomiast posiada wiedzę prawdziwą i pełną, ten nie może nie przejąć się nią do głębi i nie może czynić inaczej niż dobrze. Wiedza potrzebna do cnoty jest oczywiście innego rodzaju niż ta, którą zbierali filozofowie greccy: to nie wiedza o żywiołach, gwiazdach, o kosmosie, lecz o sprawiedliwości i odwadze, nie przyrodnicza, lecz etyczna”¹⁰.

Z tych tez Sokrates konsekwentnie wyprowadził dalsze. Twierdził, że cnoty można się uczyć, bo cnota jest wiedzą, a wiedzy można się uczyć (wielkie dobro, jakim jest cnota, nie jest wrodzone, można je nabyć, przeto od nas samych zależy, czy dobro to posiadamy). Następnie uważał, że chociaż definiować można sprawiedliwość (wiedza o tym, co się komu należy), pobożność (jako wiedza o bogach), odwagę (jako wiedzę o tym, czego należy się bać), cnota jest jedna, bo ostatecznie wszystkie cnoty są wiedzą, więc są w istocie swej jednym i tym samym.

Podsumowując: „Etyczne tezy Sokratesa łączyły się w łańcuch i prowadziły do jasnego wniosku: Ludzie dążą do szczęścia i do pożytku. Prawdziwe szczęście i prawdziwy pożytek daje tylko dobro. Prawdziwym dobrem jest cnota. Cnota jest jedna, bo każda cnota jest wiedzą. Zdobywając wiedzę osiągamy dobro, a z nim pożytek i szczęście. Wyłania się stąd proste wskazanie życiowe: należy szukać wiedzy, a kto może, powinien i innych wiedzy uczyć”¹¹. Nauka ta nie może – według Sokratesa – polegać jednak na przekazywaniu wiedzy. Ważna dla etyki (cnoty) wiedza nie jest bowiem zbiorem ustalonych tez, nie można się jej wyuczyć i gotową podać drugiemu, jak inne umiejętności praktyczne. Ona już jest w ludzkiej duszy, należy ją jedynie wydobyć. Powinno to następować w drodze pomagania rozmówcy tak, aby mógł on „urodzić” myśl pewną i prawdziwą, wiedzę o sobie, pozwalającą oddzielić mniemanie od jego wewnętrznej możliwości, których fundamentem jest pragnienie dobra.

Część druga eseju w następnym numerze

⁴ Za której ojca uważa się Sokratesa, ponieważ jako pierwszy wyróżnił dobra moralne, właściwy przedmiot etyki i wynosił dobra moralne ponad wszystkie inne.

⁵ Por.: A. Jeziorska-Hesse, Wartość godziwa pracy biegłego rewidenta. VII Doroczna Konferencja Audytingu, 12-14 października 2006 r. Jachranka k. Warszawy, Etyka biegłego rewidenta w teorii, prawie i praktyce. Materiały konferencyjne, KIBR, Warszawa 2006, s. 1.

⁶ Omówienie tez por.: Diogenes Laertios o życiu Sokratesa, Poglądy Sokratesa: „Historia filozofii”, tom I strona 73-78, Filozofia starożytna i średniowieczna, PWN 1999 Warszawa – Władysław Tatarkiewicz, Patrz: <http://www.omen.aplus.pl/tmp-bit/RIF/Sokrates.htm> (dostęp: 13 sierpnia 2015)

⁷ Sokrates nie miał przy tym na myśli „cnoty”, w starodawnym rozumieniu Greków, jako tężyzny życiowej (różnej dla kobiet i mężczyzn), dzielności, sprawności w spełnianiu zawodowych czynności. Sokrates wskazywał na zalety, które są jedne dla całego rodu ludzkiego: sprawiedliwość, odwaga. Nazywając te zalety „cnotą”, wytworzył nowe pojęcie cnoty przez to, że spośród zalet człowieka wyodrębnił specjalnie zalety moralne. „Prawa dotyczące cnoty moralnej są „niepisane”, w kodeksach ich nie ma; niemniej są trwalsze od pisanych. Wywodzą się bowiem z samej natury rzeczy, a nie z ustanowienia ludzkiego; jakże mogłyby być ustanowione, skoro są powszechne, jednakowe dla wszystkich ludzi? – wszak (tak rozumował Sokrates) wszyscy ludzie nie mogli zejść się razem i ustanawiać praw. Ta dopiero co wyodrębniona zaleta wysunęła się od razu dla Sokratesa na szczyt dóbr. Wszystko inne, co ludzie zwykli uważać za dobro – zdrowie, bogactwo, sława – niejednokrotnie w skutkach okazuje się złe.” Patrz: Diogenes Laertios o życiu Sokratesa, op.cit.

⁸ Patrz: Diogenes Laertios o życiu Sokratesa, op.cit.

⁹ Tamże.

¹⁰ Tamże. Sokrates zwykle trudno uchwytnie zalety moralne wyobrażał sobie przez analogię z zaletami pracy zawodowej, zwłaszcza rzemieślniczej: w tej zaś dziedzinie robi się dobrze, gdy się umie robić, gdy się wie, jak robić.

¹¹ Tysiąc. Sokrates (469 – 399 r. p. n. e.) urodził się i żył w Atenach. Swoje życie całkowicie poświęcił działalności nauczycielskiej.



Sebastian Kuś
Komisja Etyki

Obowiązki sprawozdawcze względem Krajowego Rejestru Sądowego

Jedną z licznych, istotnych konsekwencji sprawy spółki „Amber Gold” jest wzmożone zainteresowanie – ze strony organów ścigania i sądów rejestrowych – przestrzeganiem, przez członków zarządów wielu polskich spółek, przepisów ustawy o rachunkowości dotyczą-

cych obowiązków związanych ze sporządzaniem sprawozdań finansowych i składaniem ich do właściwego rejestru sądowego. Od czasu ujawnienia wskazanej afery prowadzonych jest w tym zakresie w skali roku kilka tysięcy postępowań.



Czy wiesz że...

Zgodnie z art. 24 ust. 1 ustawy z 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (t.j. DzU z 2017, poz. 700 z późn. zm.) w razie stwierdzenia, że wniosek o wpis do Rejestru lub dokumenty, których złożenie jest obowiązkowe, nie zostały złożone pomimo upływu terminu, sąd rejestrowy wzywa obowiązanych do ich złożenia, wyznaczając dodatkowy 7-dniowy termin, pod rygorem zastosowania grzywny przewidzianej w przepisach Kodeksu postępowania cywilnego o egzekucji świadczeń niepieniężnych. W razie niewykonania obowiązków w tym terminie, sąd rejestrowy nakłada grzywnę na obowiązanych. W tym miejscu należy wskazać, że w rozumieniu przywołanego przepisu obowiązany w przypadku spółki z ograniczoną odpowiedzialnością są m.in. członkowie zarządu. Przepisy te mają zastosowanie do członków zarządu spółek, którzy nie wywiązują się z obowiązków sporządzania sprawozdania finansowego oraz sprawozdania zarządu z działalności spółki. Oba sprawozdania zarząd spółki z o.o. ma obowiązek złożyć w Krajowym Rejestrze Sądowym. W przypadku niewywiązania się z powyższego obowiązku przez osoby odpowiedzialne sąd rejestrowy wszczyňa osobne postępowanie przymuszające. Jeżeli postępowanie to nie przynosi zamierzonego efektu, sądy powiadamiają prokuraturę o popełnieniu przestępstwa określonego w artykułach 77 pkt 2 i art. 79 pkt 4 ustawy z 29 września 1994 r. o rachunkowości przez członków (członka) zarządu poszczególnych spółek.

Nieznajomość przepisów ustawy powoduje, że osoby wykonujące prace z zakresu rachunkowości działają nieprofesjonalnie, niezgodnie z przepisami, a co za tym idzie z brakiem poszanowania dla etyki zawodu księgowego i zasad zawartych w Kodeksie Zawodowej Etyki w Rachunkowości.

Kodeks jest zestawieniem zasad o wartościach etyczno-moralnych i profesjonalnych, które powinny



Należy więc pamiętać, że:

1. Zgodnie z art. 4 i 49 ustawy z 29 września 1994 r. o rachunkowości (dalej „ustawa”) spółki kapitałowe obowiązane są prowadzić rachunkowość, obejmującą m.in. prowadzenie ksiąg rachunkowych, sporządzanie sprawozdań finansowych i sprawozdań z działalności.
2. Sprawozdania finansowe za dany rok obrotowy sporządza się do 31 marca roku następnego, a do 15 lipca powinny zostać złożone w Krajowym Rejestrze Sądowym (chyba że w danej jednostce rok obrotowy nie pokrywa się z rokiem kalendarzowym).
3. Według art. 12 ustawy księgi rachunkowe otwiera się na dzień rozpoczęcia działalności, którym jest dzień pierwszego zdarzenia wywołującego skutki o charakterze majątkowym oraz na początek każdego następnego roku obrotowego. Księgi podlegają zamknięciu na koniec każdego roku obrotowego oraz na dzień zakończenia działalności.
4. Pierwszym zdarzeniem wywołującym skutki o charakterze majątkowym, powodującym obowiązek otwarcia ksiąg rachunkowych, a w konsekwencji sporządzania sprawozdań finansowych aż do zakończenia działalności, jest wniesienie przez wspólników wkładów na pokrycie kapitału zakładowego spółki, co wspólnicy (udziałowcy) deklarują w umowie spółki, a następnie przy jej rejestracji w Krajowym Rejestrze Sądowym.
5. Ustawa w art. 4 i 4a określa zasady prowadzenia rachunkowości jednostki oraz obowiązki i odpowiedzialność kierownika jednostki za sprawozdanie finansowe oraz za sprawozdanie z działalności.
6. Powierzenie prowadzenia ksiąg rachunkowych zewnętrznemu podmiotowi prowadzącemu działalność gospodarczą w zakresie usługowego prowadzenia ksiąg rachunkowych nie zwalnia kierownika jednostki z obowiązku przestrzegania przepisów ustawy.

cechować każdą osobę zajmującą się rachunkowością oraz zawiera wskazanie oczekiwanych od nich postaw i zachowań.

W dotychczasowej działalności Komisji Etyki nie odnotowano faktu, aby sygnatariusze Kodeksu Zawodowej Etyki w Rachunkowości nie wywiązali się z obowiązków sprawozdawczych, wynikających z ustawy o rachunkowości.



Grażyna Urbaniak
Komisja Etyki

Co Ty o tym myślisz?

Problem etyki w działalności człowieka istnieje nie od dzisiaj. Etyka była obecna już w starożytności oraz na wszystkich kolejnych etapach rozwoju historycznego i choć mogłoby się wydawać, że problemy etyczne, podejmowane przez wielkich myślicieli na przestrzeni tysięcy lat dziejów filozofii, były inne i miały dla społeczeństw inną wartość niż te, przed którymi stajemy dzisiaj, to nic bardziej błędnego.

Etyka pozostaje – co do zasady – wartością niezmienną, mimo iż świat zmienił się znacząco. Okazało się nawet, że postępująca globalizacja gospodarki i zmiany społeczno-gospodarcze, zachodzące na świecie na niespotykaną dotąd skalę, wymagają jeszcze większego zwrócenia uwagi na kontekst etyczny oraz przestrzeganie utrwalo-nych wartości etycznych i moralnych we wszystkich sferach działalności człowieka, także w rachunkowości.

Tytułem przykładu ciągłej aktualności zagadnień etycznych, będących przedmiotem badań na przestrzeni lat, można odwołać się do rozważań polskiego filozofa i etyka Tadeusza Kotarbińskiego, który uniezależnił swoją etykę od wszelkiej ideologii, udowadniając, że sens i wartość zachowania moralnego mieści się w relacjach z innymi ludźmi. Dowodził, iż należy „postępować tak, by w społeczeństwie przez nas ukształtowanym wzbudzać, utrzymywać i rozwijać motywację, charakterystyczną dla postawy dobrego opiekuństwa”¹. Podstawowym zagadnieniem jest to, co trzeba zrobić, a czego nie czynić, aby być porządnym i zacnym człowiekiem. Według Kotarbińskiego w etyce chodzi o to, by ująć istotę dobra i zła moralnego rozumianego w tym sensie, w jakim my je tu i teraz rozumiemy, o to by uwyraźnić głos naszego własnego obecnego sumienia.

Tadeusz Kotarbiński dowodził, że „każdy z nas, niezależnie od kogokolwiek innego, odwołuje się przede wszystkim do własnego sumienia, ono jest dla każdego z nas sędzią nad sędziami. Ono wydaje w każdej sprawie moralnej sąd surowy, bezwzględny, ostateczny”². Uzasadniał, że warun-

kiem rozumnego działania człowieka jest dobór odpowiednich środków do akceptowanych celów i poprawna, wyważona odpowiedź na pytanie, czy cel uświęca środki oraz, że wymiar moralny ma także sprawność działania człowieka, która winna być syntezą skuteczności i gospodarności. Argumentował, że etyka to także wiedza o powinnościach, które należy spełniać, występując w różnych rolach społecznych np. przełożonego, przyjaciela, sędziego, urzędnika, profesora wyższej uczelni, ojca. Formułuje zasady powinnościowego – „właściwego”, „słusznego” postępowania, w których mieści się problematyka zawarta w kodeksach etycznych i kodeksach etyki zawodowej, w tym także w Kodeksie Zawodowej Etyki w Rachunkowości.

***Tadeusz Kotarbiński dowodził,
że „każdy z nas, niezależnie od
kogokolwiek innego, odwołuje się
przede wszystkim do własnego
sumienia, ono jest dla każdego
z nas sędzią nad sędziami”.***

Wiadomo, że w codziennej praktyce zawodowej pewne sytuacje powtarzają się, dlatego potrzebny jest pewien nawyk, automatyzm postępowania i rozstrzygania pojawiających się dylematów etycznych. I temu właśnie służą etyki zawodowe, które wyznaczają reguły postępowania właściwe dla danego zawodu opierając się na wartościach, których przestrzeganie stanowi moralną podstawę dobrego jego wykonywania. Formułują konkretne powinności i zakazy, odwołując się jednocześnie do ideałów i ogólnych norm moralnych przyjętych w danym społeczeństwie, niezbędnych do wykonywania danego zawodu.

¹ https://pl.wikipedia.org/wiki/Tadeusz_Kotarbiński.

² www.kulturaswiecka.pl/node/214 - Zagadnienia etyki niezależnej według Tadeusza Kotarbińskiego.



fot. Pierwsze tytuły „Ambasador zawodowej etyki w rachunkowości” zostały przyznane w 2014 r.

Kodeksy etyki zawodowej podnoszą rangę zawodu, a im większe wymagania etyczne dla członków danego zawodu i lepsza ich realizacja, tym szacunek społeczeństwa wyższy³. Przesłanki te spełnia niewątpliwie Kodeks Zawodowej Etyki w Rachunkowości, który, opisując wzór osobowy tego, kto zajmuje się rachunkowością, cele etyczne wykonywanego zawodu, normy postępowania w praktyce oraz typowe konflikty etyczne mogące się w tej praktyce pojawić, służy wszystkim zawodom związanym z rachunkowością. W ocenie nauki przestrzeganie zasad zawartych w Kodeksie jest warunkiem *sine qua non* profesjonalnego zachowania w obszarze rachunkowości⁴. Ponadto nie trudno zauważyć, że postanowienia Kodeksu dają możliwość lepszego poznania etosu zawodowego w rachunkowości i identyfikowania się z nim, co czyni łatwiejszym podejmowanie decyzji w sytuacjach nowych i nieoczekiwanych lub mocno skomplikowanych, czy też nawet dwuznacznych.

Kodeks jest nie tylko zbiorem nakazów i zakazów, wymagających przestrzegania przez wykonujące go osoby, ale także ma rozpowszechniać w środowisku zawodowym rachunkowości i finansów takie wartości, jak m.in.: działanie w sposób kompetentny, praworządny, obiektywny, rzetelny, uczciwy i odpowiedzialny. Wpisanie się na listę sygnatariuszy Kodeksu oznacza przyjęcie na siebie zobowiązania przestrzegania jego zasad oraz stanowi gwarancję uczciwości, rzetelności i odpowiedzialności sygnatariusza w działalności zawodowej. Jest to jednocześnie komunikat dla podmiotów, korzystających z informacji generowanych przez system rachunkowości sygnatariusza, że mają prawo oczekiwać rzetelności i uczciwości w wypełnianiu funkcji informacyjnych.

Reasumując, jest faktem bezspornym, że w teorii etyka w rachunkowości ma swoje miejsce i istnieje znajdując oparcie m.in. właśnie w Kodeksie Zawodowej Etyki w Rachunkowości, upowszechnianym przez organy władz Stowarzyszenia Księgowych w Polsce, którego przestrzeganie jest obowiązkiem wszystkich członków Stowarzyszenia, a także jego sygnatariuszy.

Pozostaje pytanie: jak wygląda stosowanie zasad etyki w rachunkowości w praktyce? Tu odpowiedź nie jest już tak jednoznaczna. Niemal każdy dzień przynosi bowiem informacje o nieetycznych zachowaniach i złych praktykach w rachunkowości uczestników życia społeczno-gospodarczego, w tym także sygnatariuszy Kodeksu. Takie przypadki mijania się teorii z praktyką w etyce rachunkowości nie są więc odosobnione. Tymczasem według przyjętego założenia Kodeks nie przewiduje sankcji za tego rodzaju zachowania, a opinie o tym czy jest to rozwiązanie słuszne są w środowisku mocno podzielone. Co prawda członkowie Stowarzyszenia Księgowych w Polsce podlegają sankcjom wymierzonym przez sądy koleżeńskie, jednak procedura taka nie ma już zastosowania do sygnatariuszy Kodeksu nie będących członkami Stowarzyszenia (np. sygnatariusze zbiorowi). Zgodnie bowiem z postanowieniami Kodeksu wszelkie sprawy związane z naruszeniem jego zasad przez sygnatariusza lub jego pracownika rozstrzyga Komisja Etyki, jednak wyłącznie po uprzednim przyjęciu ich zgłoszenia w formie pisemnej. Po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego Komisja może takiemu sygnatariuszowi zwrócić uwagę na stwierdzone naruszenia, napiętnować występowanie naruszeń lub dokonać skreślenia go z listy sygnatariuszy. Natomiast w przypadku stwierdzenia naruszenia zasad Kodeksu przez członka Stowarzyszenia Księgowych w Polsce Komisja Etyki powiadamia właściwy organ Stowarzyszenia (sąd koleżeński), który może zastosować sankcje. Czy zatem w zaistniałej sytuacji – w trosce o wizerunek zawodu w rachunkowości, jako zawodu zaufania w wielu przypadkach zaufania publicznego (sektor rządowy i samorządowy) – za godną rozważenia można byłoby uznać propozycję wprowadzenia odpowiedniej procedury powiadamiania Komisji Etyki o przypadkach nieetycznych zachowań sygnatariuszy oraz nagłaśniania jaskrawych przypadków naruszeń zasad etyki zawodowej w rachunkowości i publicznego ich piętnowania (np. poprzez okresowe publikacje na stronie internetowej SKwP). Ważna w tym zakresie byłaby opinia sygnatariuszy, jak i podmiotów korzystających z systemów informacyjnych rachunkowości (np. przekazywana na adres Komisji Etyki lub Kuriera).

³ Michał Kulesza, Magdalena Niziołek, „Etyka służby publicznej”, Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o. Warszawa 2010, str. 61.

⁴ „Etyka zawodowa w rachunkowości” pod redakcją naukową prof. dr hab. Anny Karmańskiej, SKwP, Warszawa 2016, str. 215-216.



Dr Paweł Żuraw
Komisja Etyki

O etyce refleksyjnie

Parafrazując znane powiedzenie, można stwierdzić, że współczesnym ludziom przyszło żyć i pracować w ciekawych, ale też trudnych i niespokojnych czasach. Obecnie jesteśmy świadkami istotnych przeobrażeń: społecznych, ekonomicznych, światopoglądowych i geopolitycznych, które mają przełożenie na mikroskalę, czyli na nasze życie prywatne i zawodowe.

Pomimo rozwoju ludzkości, często pojawiają się w naszej świadomości odwieczne pytania i problemy, dotyczące diagnozy tego, co jest dobre, a co złe. Takie dylematy są trudne, szczególnie dla osób, które chcą postępować godnie, uczciwie, rzetelnie i odpowiedzialnie.

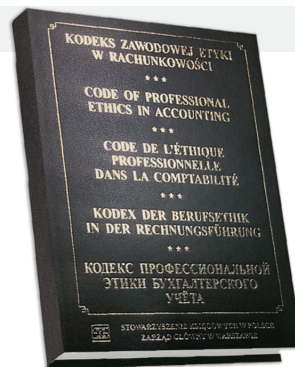
W sferze społecznej, politycznej, a zwłaszcza gospodarczej, odpowiedzią na ukazane zjawiska są m.in. podejmowane inicjatywy tworzenia kodeksów etycznych w różnych grupach zawodowych. Można zatem zadać kolejne pytanie: Czy zasady etyczne są efektem „modnych” trendów czy raczej wynikają z realnej potrzeby? Czy – jak mawiał polski filozof i aforysta Henryk Elzenberg – w świecie wyzwolenia etyka może stać się bezprzedmiotową?

Otoczająca nas rzeczywistość pokazuje, że zawsze będzie istniała potrzeba stosowania zasad etycznych w życiu: prywatnym, społecznym i zawodowym. Jednak ze względu na specyfikę funkcjonowania dzisiejszego świata, może pojawić się ryzyko, że pojęcie etyki będzie zniekształcane, relatywizowane w imię

partykularnych, egoistycznych celów jednostek i różnych grup zawodowych.

W przypadku środowiska zawodowego księgowych posługujemy się pojęciem etyki zawodowej. Jest ona zbiorem norm, które wyznaczają moralne powinności przedstawicieli danego zawodu. Uporządkowany zbiór reguł, wyznaczających zasady i obowiązki moralne związane z czynnościami zawodowymi, nazywa się kodeksem etycznym. Kodeks etyczny stanowi swoiste prawo honorowe. Jest katalogiem uprawnień przedstawicieli danego zawodu. Rozstrzyga również możliwe do wystąpienia w pracy zawodowej sytuacje konfliktowe. Odpowiada najczęściej na następujące pytania: Które wartości w zaistniałych okolicznościach są najistotniejsze? Którym spośród nich przyznać pierwszeństwo? Jak reagować na lekceważenie reguł uczciwej konkurencji czy naruszenie zaufania?

Czy bez etyki można żyć? Na to pytanie można odpowiedzieć następująco: „raczej tak”. Jednak czy bez etyki da się żyć godnie, a co za tym idzie – godnie i uczciwie pracować, postępować ze współpracownikami, zarabiać pieniądze? Odpowiedź będzie tutaj zdecydowanie negatywna. Mówiąc lub pisząc o etyce, można ulec pokusie niepotrzebnego moralizowania. Do zagadnienia etyki trzeba bowiem podejść bardzo naturalnie, tak po prostu, zwyczajnie, po ludzku. Warto poddać się tego rodzaju refleksji, zwłaszcza w czasach trudnych, niepewnych, pełnych sprzeczności, tak aby móc się przekonać, że etyka, a ściślej stosowanie się do jej zasad, jest opłacalne.



fol. „Kodeks zawodowej etyki w rachunkowości” w pięciu językach



Piotr Hans
Komisja Etyki

Etyka zawodowa księgowych w liczbach

64%

europcijskich księgowych uznało, że w trakcie swojej kariery zawodowej było poddanych presji, aby działać wbrew obowiązującym ich zasadom etyki lub ustawodawstwu podatkowemu i/lub księgowemu*

2842

publikacji na temat etyki w biznesie w kontekście rachunkowości wydano w ciągu 6 pierwszych lat XXI wieku... czyli więcej niż w ciągu wcześniejszych 100 lat – 2838**

80%

organizacji posiada kodeks etyczny, wskazujący pracownikom standardy etyki w pracy***



Presję na księgowych wywierają głównie członkowie zarządów i dyrektorzy (odpowiedzialni za finanse) oraz właściciele ****



W ocenie księgowych „uczciwość” to jedna z 3 najważniejszych cech osób wykonujących ten zawód*****

* Raport „Rachunkowość i etyka: naciski wywierane na zawodowych księgowych”; Europejska Federacja Księgowych i Audytorów dla MŚP (EFAA) oraz Stowarzyszenie Księgowych w Polsce (SKwP); 2017

** Etyka – badania bibliograficzne; Europejska Federacja Księgowych i Audytorów dla MŚP (EFAA) oraz SKwP; 2017

*** Raport „Zarządzanie odpowiedzialnym biznesem (Managing Responsible Business)”; American Institute of Certified Public Accountants (AICPA) oraz Chartered Institute of Management Accountants (CIMA); 2012

**** Badanie „Księgowi pod presją. Zagrożenia etyczne księgowych. Edycja III”; SKwP; 2014

***** Raport „Portret księgowych. Zapracowani, ale usatysfakcjonowani”; SKwP Oddział Wielkopolski w Poznaniu; 2017